

Rafał Górski: Z instytucji unijnych do korporacji i firm lobbingsowych



Czym jest zjawisko „drzwi obrotowych”? Dotyczy praktyki przechodzenia osób pracujących w unijnych instytucjach (np. w Komisji Europejskiej) do korporacji lub firm lobbingsowych. O drzwiach obrotowych zrobiło się znów głośno, ponieważ niedawno skończył się półtoraroczny okres przejściowy, po którym byli komisarze KE mogą podjąć pracę w takich instytucjach. Jak podała Beata Płomecka, korespondentka Polskiego Radia w Brukseli, wiadomo już gdzie będzie pracować Neelie Kroes, była komisarz ds. konkurencji, potem ds. agendy cyfrowej, oraz były komisarz ds. handlu Karel De Gucht.

Neelie Kroes została zatrudniona przez amerykańską korporację Uber, która oferuje usługi taksówkarskie przy wykorzystaniu aplikacji mobilnej. Gdy powiedziałem to taksówkarzowi jednej z warszawskich firm taksówkarskich, nie krył emocji. Uber jest dziś jego konkurencją. Przypomnę, że pani komisarz w kwietniu 2014 roku wyrażała głośno swoje oburzenie decyzją sądu w Brukseli, który zakazał działalności firmie Uber.

Z kolei byłego komisarza ds. handlu Karela De Guchta zatrudnił Arcelor Mittal. Korporacja jest liderem światowego rynku w dziedzinie wyrobów stalowych na potrzeby produkcji samochodów, budownictwa, urządzeń gospodarstwa domowego. Przeznacza 1,5 mln dolarów rocznie na lobbings w KE. W Brukseli działa 15 tysięcy lobbystów, jak wynika z danych Corporate Europe Observatory, organizacji obywatelskiej monitorującej wpływanie korporacji na instytucje unijne.

Co z tym można zrobić? Marcin Wiszowaty, ekspert Instytutu Spraw Obywatelskich, na swoim blogu konstytuty.pl zwraca uwagę, że po wielu latach przerwy w UE do łask powraca tematyka regulacji prawnej lobbingsu. 9 kwietnia 2016 r. zakończyły się konsultacje związane z wypracowaniem uniwersalnych standardów w tym obszarze. Zaleca się w nich m.in. ustanowienie okresów karencji osłabiających efekt „drzwi obrotowych”, podczas którego były funkcjonariusz publiczny nie mógłby podejmować działalności lobbingsowej, a lobbysta – obejmować stanowisk w organach władzy. Urzędnicy powinni być przeszkalani w zakresie kontaktów z lobbystami, zgłaszać przypadki prowadzenia działalności lobbingsowej bez uprzedniej rejestracji, ujawniać sytuacje konfliktu interesów, odmawiać przyjęcia lub ujawniać korzyści uzyskane od lobbysty.

Temat „drzwi obrotowych” jest ważny, bo właśnie toczą się negocjacje związane z umową TTIP. W imieniu Polski negocjuje Komisja Europejska. Na 590 spotkań urzędników unijnych poświęconych przygotowaniom stanowiska UE wobec TTIP aż 92 proc. stanowiły rozmowy z lobbystami korporacji.

Rafał Górski

fot. pixabay.com/CC0